

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 1-go sierpnia 1936 r.

Komunikat.

Podaję do wiadomości, że od dnia 1. sierpnia 1936 r. począwszy przejście graniczne w Sulmierzyczach otwarte będzie dla małego ruchu granicznego przez 3 dni w tygodniu, mianowicie w soboty, niedziele i poniedziałki. W okresie letnim t.j. do 30 września br. godziny do przekroczenia granicy ustalone zostały zgodnie z art. 9 umowy o ułatwieniach w małym ruchu granicznym z dnia 22. XII. 1931 r. od godziny 6 tej do 8 mej, 12-tej do 14-tej i 18 tej do 20 tej.

Krotoszyn, dnia 29. lipca 1936 r.

Starosta powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 28/67/36.

Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów.

Antoni Sowa, ur. 27. VII. 1894 r. ostatnio zamieszkały w Rywałcie pow. Grudziądz, żonaty, robotnik, obecnie bez pracy i stałego miejsca zamieszkania, włóczy się po Województwie Poznańskim i Pomorskim i uprawia żebractwo, przy pomocy swego małoletniego dziecka.

Dnia 14 lipca br. przebywał w Chodzieży, gdzie uprawiał żebractwo od domu do domu i przy kościele w stanie

nietrzeźwym.

W razie ujawnienia jego miejsca pobytu, proszę o stwierdzenie jego personalistów, miejsca stałego zamieszkania i zawiadomienia Starostwa Powiatowego w Chodzieży do Nr. K. 2/29/36.

Krotoszyn, dnia 28. lipca 1936 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 11/5/36.

Obwieszczenie Wojewody Poznańskiego z dnia 10 lipca 1936 r.

w sprawie zmiany czasów ochronnych, dotyczących polowania na sarny kozły, zające, dzikie kaczory i dzikie kaczki.

N niżej podaję do wiadomości, że rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 22 czerwca 1936 r. (Dz. Ust. Nr. 49, poz. 355) o zmianie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 listopada 1935 r. o ochronie niektórych zwierząt łownych:

- zniesiony został na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego czas ochronny na sarny kozły w czasie od 16 lipca do 15 sierpnia,
- rozszerzony został w województwach

- poznańskim i pomorskim czas polowania na zające do 15 stycznia,
- ustanowiony został w województwach poznańskim i pomorskim okres ochronny dla dzikich kaczorów na czas od 1 stycznia do 15 lipca,
- dla dzikich kaczek (samie i młode) ustanowiony został czas ochronny w województwach poznańskim i pomorskim od 1 grudnia do 15 lipca, w województwach zaś pozostałych od 1 stycznia do 15 lipca.

Na skutek tego zarządzenia ulega odpowiedniej zmianie obwieszczenie moje z dnia 14-go grudnia 1935 r., ogłoszone w numerze 52 Dziennika Wojewódzkiego a dotyczące obowiązujących czasów ochronnych zwierzyny w r. 1936.

WOJEWODA:

w z. (—) Walicki,
Wicewojewoda.

Powyższe podaję zainteresowanym do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 29. lipca 1936 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. A. 51/10/36.

—o—

Dział nieurzędowy.

1.087.000 nadwyżki w I kwart. roku budżetowego

Dochody budżetowe w I kwartale roku budżetowego 1936/37, t. j. od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b. wyniosły ogółem 523.685 tys. zł. wobec 474.105 tys. zł w I kwartale roku budż. 1935/36, zwiększyły się więc dość pokaźnie.

Wydatki natomiast uległy zmniejszeniu, wyrażały się bowiem we wspomnianym okresie kwotą 522.598 tys. zł. wobec 554.391 tys. zł. w I kwartale roku budżetowego 1935/36.

Dzięki zwiększeniu się dochodów, przy

równoczesnym wydatnym spadku różnic, osiągnięto w I kwartale roku budż. 1936/37 saldo aktywne w wysokości 1.087 tys. zł., gdy w I kwartale roku budżetowego 1935/36 powstał wielki deficyt w wysokości 80.286 tys. zł.

Wynik nowej pożyczki państwowej w Niemczech

W tych dniach rozpisana została w Niemczech nowa pożyczka wewnętrzna dla konsolidacji wielkich nieralnych długów państwowych. Chodzi więc nie o uzyskanie nowych pieniędzy dla realizacji nowych zadań, lecz o uzyskanie pieniędzy dla zapłacenia wydanych już wekeli. Oryginalnością całej transakcji była jej tajemniczość.

Na samym początku wiadomem było, że zapewniono już 200 milionów marek, jednak dopiero później oznajmiono, że sumę tę musiały dać do dyspozycji kasy oszczędności. W roku ub. już dwukrotnie instytucje te musiały dać po 500 milionów, tracąc temsamem znaczne sumy swych wolnych pieniędzy. Daleszą kwotę 100 milionów marek musiały dać

inne zakłady, prawdopodobnie zakłady ubezpieczeń. W okresie subskrypcyjnym nie ogłaszano żadnych wiadomości o przebiegu subskrypcji. Gdyby bowiem oznajmiono, że subskrybowano już n. p. 60% jedni powiedzieliby sobie: „Tak mało dopiero subskrybowano?”, zaś drudzy rzekliby: „Jeżeli już tyle zebrano, to ja już dać nie muszę”.

Wyniki pożyczki komentowane są różnie a w komentarzach tych nie brak ani głosów krytycznych. Tak n. p. twierdzi się, że wyniki subskrypcji są

różne a z różnicy tych wysnuwać można wnioski i brać doświadczenia. Ciekawy komentarz daje „Berliner Borsezeitung”, w którym zaznacza się, że ci którzy subskrybowali pożyczkę zgadzają się z dotychczasową polityką finansową zaś ci którzy pożyczki nie subskrybowali z polityką tą się nie zgadzają i w ten sposób też wobec nich się postąpi.

„Berliner Borsezeitung”, największe pismo ekonomiczne krytykuje jednak politykę państwa na rynku kapitałowym,

dołączając do swych komentarzy zdanie, że obecnie może nastąpić możliwość złączenia cośkolwiek zakazu wydalania hipotecznych listów zastawnych, bowiem właściciele wkładek i przemysł przejawiają chęć inwestowania swych pieniędzy w inny sposób a nie przez zakupno obligacji pożyczek państwowych. Przypuszczają więc, że kredyt państwowy nie jest uważany za tak pewny, bezpieczny i wygodny jak te właśnie prywatne wkłady kapitałowe.

mać może z niego gotowe ubranie drelowe. Ponieważ ubranie drelowe nie jest wcale jakimś dopełnieniem umundurowania żołnierzy, bowiem już oddawna stanowiło część garderoby żołnierskiej, nie chodzi w tym wypadku o żaden dar dla żołnierzy, ale tylko o nową formę opodatkowania rolnictwa na rzecz zbrojeń. Błędem zatem było, jeśli przypuszczano, że uprawa nowej rośliny przemysłowej przyniesie rolnikom nadzwyczaj wielki zarobek.

Także inna część rolnictwa przejawia niezadowolnienie z tego nowego sposobu zarobkowania. Ponieważ w tym czasie rolnicy zajęci są zbiorami zboża, młodzież wiejska mobilizowana jest do zbiorów lnu po skończonej pracy dziennej i w niedziele oraz święta. I to dzieje się najzupełniej „dobrowolnie” a dzieć się tak będzie nie tylko w roku bieżącym, bowiem nowość ta stać się ma trwałym zarządzeniem.

Lud włościański ma się zająć również przedzieleniem lnu i tkaniem. Jednakże ze względu na to, że ceny produktów są nadzwyczaj niskie, zarobki lniarskie już z góry uważane są za niemożliwe. Rolnicy niemieccy mogą sobie myśleć po swojemu — a wódz rolników i minister rolnictwa podczas uroczystości dożynkowych odda ich len Adolfowi Hitlerowi na setki tysięcy ubrań dla żołnierzy.

Tanie mundury wojskowe w Niemczech.

Statystyki niemieckie z pewną satysfakcją notują cyfry o rozszerzeniu uprawy lnu. Len ma uczynić Niemcy w krótkim czasie niezależnymi w znaczniejszej mierze od dowozu włókna. Rolnicy jednak zapatrują się na ten nowy sposób zarobkowania różnemi uczuciami. Początkowo obiecywano rolnikom, że rząd postara się o korzystne ceny, ponieważ uprawa nowej, dotychczas niewyrobowanej rośliny wymaga dużo pracy a nadto w wielu wypadkach należy spodziewać się niepowodzenia.

Uprawianie lnu nie jest też dobrowolne, bowiem Państwowy związek rolników przepienię rolnikom zupełnie ściśle, jaką powierzchnię rolnicy mają uprawiać. Niespodzianką jednak było, kiedy rolnicy musieli „dobrowolnie” oświadczyć, że gotowi są oddać znaczną część zbiorów lnu jako „dar dla Adolfa Hitlera”. Jak obecnie oznajmia narodowo-socjalistyczne czasopismo włościańskie „Nationalsozialistische Landpost”, w ten sposób nagromadzone w Niemczech takie zapasy lnu, że każdy żołnierz niemiecki otrzy-

czajną drogą ustawodawczą. Oprócz tego w Budapeszcie ma się odbyć między narodowy Kongres Eucharystyczny. W ramach obchodów jubileuszowych wydane będą monety pamiątkowe.

Wybuch wulkanu w Japonii

We środę zrana nastąpił ponowny silny wybuch wulkanu Asama. Przedsięwzięto środki, aby zapobiec pożarowi lasów na zboczach góry.

Parlament Węgierski pod gołem niebem.

Pod przewodnictwem ministra oświaty Homana ukonstytuowała się w Budapeszcie komisja rządowa, której powierzone przygotowanie do uroczystości z okazji 900 rocznicy śmierci króla św. Szezeplana, które odbywać się mają w roku 1938. Między innymi przewiduje się

odbyte uroczystego posiedzenia obu izb ustawodawczych, jednak nie w kolumnowej sali parlamentu budapeszteńskiego, lecz na Łące Andrejskiej pod dawnym miastem koronacyjnym, Stołecznym Białogrodem (Szekesfehervar) a to pod gołem niebem, jak to w czasach pięćsetnych Arpadów odbywały się posiedzenia sejmu. W tym celu musi zapaść odpowiednia uchwała parlamentu, bowiem według konstytucji siedziba parlamentu jest Budapeszt. Decyzja wydana zostanie zwy-

była szdrami, jakby jej posiadacz dopiero co wyszedł z przechadzki po fabrycznym kominie.

— Co się stało, Frankowski? Pomimo zdenerwowania głos szefa brzmiał spokojnie, opanowanie. Nie mógł okazywać strachu przed swoimi ludźmi.

— „Grzmot” zdruzgotany. Inżynier Bogdanow i trzej nasi chłopcy spaleni na węgiel. Szary Linsol zwił.

— Usiądź i opowiedz spokojnie, jak się to stało.

Frankowski podziwiał spokój swego szefa. Nie był głupcem i rozumiał, że wiadomość ta jest dla niego straszny ciosem. A jednak ten człowiek, którego szukała cała policja Warszawy i którego nie uciekł jeszcze straszniejszy, bo nieznanzy wróg, ten człowiek siedział teraz spokojnie i rozmawiał takim tonem, jakby cała sprawa nie leżała mu nożem na gardle.

— Jechałem expremem Kraków-Warszawa w osobistej sprawie. W tem usłyszałem huk, trzask i krzyki. Cały wagon zatrząsnął się jak zkołcekatowany buksier. Nie przeżyłem jeszcze nigdy katastrofy kolejowej i nie wiedziałem co to ma znaczyć. Właśnie ubierałem się po wstaniu ze snu, gdyż dojeżdżaliśmy do Warszawy — nastąpiło zderzenie. Ubrałem się naprzód i zeskoczyłem z wagonu. Pociąg stał.

— Podeszedłem do miejsca katastrofy, ku memu zdziwieniu widzę, że lokomotywa jest stracona z toru; po drugiej stronie zaś widzę zaryty przodem w nasyp nasz „Grzmot”.

ADAM NASIELSKI

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 51.

Dwóch było świadków zbrodni Juljusza L. rada. Jeden to Fred Larski, drugi to bezimienne narzędzie Brunsza mały resjanin C 31.

Fred Larski leżał teraz z przebitym sercem w swoim komfortowym mieszkaniu przy Alejach Ujazdowskich. A C 31 nie żył już.

Na wspomnienie o śmierci małego resjanina Brunsz zadrażał mimowoli. Kto go zabił? Kto umościł niebezpieczkę Juljuszu? To Nr. ósmy tajemniczy członek jego organizacji, jego prawa ręka. Człowiek, który znał wszystkie jego tajemnice, on został wpuszczonej na wabiłku do pokoju Juljusza. On jeden mógł zamknąć drzwi od wewnątrz i przepilnować kratę. On chyba zabił małego resjanina, który mógł mu przeszkodzić w ucieczce.

Dlaczego numer ósmy ułatwił Juljuszu niebezpieczkę? On zaciążył tego tajemniczego członka organizacji Brunsza z tym młodzieńcem? To była tajemnica nie do przedniknięcia.

Brunsz wnet się uspokoił. Przecież wysłał inżyniera Bogdanowa na jego „Grzmocie” w pociąg ze szarym Lincoldem, w którym uciekł numer ósmy z Juljuszem. „Grzmot” nigdy jeszcze nie zawiódł.

Dlaczego jednak „Grzmot” jeszcze nie wrócił? Powinien już dawno być zpow-

rotem. Bogdanow będzie ukarany za niedbałość i spóźnienie.

Szary Lincold leży już chyba zgruchotały na jakiejś drodze, a Bogdanow i trzej z nim wysłani ludzie piją teraz na honor w jakiejś karczynie przy drodze. Piją za spokój duszy Juljusza i numeru ósmego, leżących pod gruzami zniszczonego auta.

Sprzeżenie Brunsza powędrowało z kalendarza świątecznego na zegarek, na jego prawem rękę.

Jednak powinni już być zpowrotem. Bogdanow i trzej jego towarzysze będą ukarani za niesubordynację. Bardzo surowo ukarani.

Professor Brunsz, szef nie lubił czekać.

Nie wpadło mu nawet na myśl, że wprawda Bogdanowa mogła się nie udać. „Grzmot” wyruszył w 15 minut po szarym Lincoldzie. A żaden motor nie dorówna maszynie „Grzmota”.

Czerwona lampa zaświeciła na tablicy rozdzielczej. Znak, że ktoś chce wejść, chyba z jakąś ważną wiadomością, bo Brunsz, zakazał sobie przeszkadzać.

Ręka jego nacisnęła z niecierpliwością korbę na blacie biurka.

— Wejść.

Zjawił się wylegantowany Frankowski. Jego elegancja szwankowała jednak teraz. Biały jak śnieg sztywny kolturzyk zmitył był i podarty w dwu miejscach. Krawat sterczał szarmanekko z lewej strony szyi, drzwi z wszelkich przepisów mody. Jedna z kłap dobrze skrojonego surduta była zerwana i zwiślała tragicznie w dół. Twarz Frankowskiego, zwykle pudrowana, powalona

Bezrobocie inteligencji na Nowe opłaty paszportowe Węgrzech. od dnia 22 sierpnia.

W tych dniach odbył się zjazd absolwentek seminarjum nauczycielskiego w Debreczynie z roku 1931. Na zebraniu stwierdzono, że z rocznika 1931 z 30 absolwentek tylko 2 otrzymały posady w szkołach. Reszta od pięciu lat czeka na posadę, lecz dotychczas nie mają żadnych widoków. W związku z tem wskazuje się na kryzys wśród młodej inteligencji węgierskiej, a sprawa ta jest tem smutniejsza, że w całym państwie daje się odczuwać poważny brak szkół i szpitali, gdzie młode siły mogłyby być ewentualnie także zatrudnione.

Nowe przepisy paszportowe wejdą w życie dnia 22 sierpnia.

Istnieje tendencja, aby ograniczyć wystawianie paszportów ulgowych i bezpłatnych do kilku kategorii, przewidzianych przez ustawę. Natomiast opłaty paszportowe będą obniżone.

Miesięczny paszport wraz z manipulacyjnymi opłatami ma kosztować maksymalnie około 50 zł.

Planuje się, aby za każdy dzień pobytu zagranicą ponad wyznaczony paszportem miesięcznym termin pobierana była opłata w wysokości 1 zł.

Wielki napływ turystów do Notowania giełdy zbożowej Czechosłowacji. w Poznaniu.

W czechosłowackich kołach gospodarczych z zadowoleniem stwierdzają, że w obecnym sezonie daje się zauważyć poważny napływ turystów zagranicznych do Czechosłowacji, pomimo, że w roku bieżącym odbywa się Olimpiada w Berlinie. Oddziały zagraniczne czechosłowackiego biura podróży „Czedok” oznajmiają, że napływ turystów do Czechosłowacji wzmożony jeszcze bardziej będzie po Olimpiadzie, skąd znaczna liczba uczestników uda się do Czechosłowacji celem zwiedzenia jej miejscowości kąpielowych. Na Słowacyznę przybywa Marlena Dietrich, znana artystka filmowa, zapowiedziane jest również przybycie królowej holenderskiej oraz szeregu magistratów finansowych amerykańskich.

z dnia 29. VII. 1936 r.

Zyto nowe	12.25	12.50
Pszenica	18.50	18.75
Jęczmień	14.75	15.50
Owies	14.25	14.50
Mąka żytnia gat. I 0-50%	20.75	21.-
Mąka żytnia gat. I 0-65%	19.75	20.25
Mąka żytnia g. II 50-65%	14.50	15.50
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	13.-	14.-
M. pszen. g. IA 0-45%	30.75	31.25
M. pszen. g. IB 0 55%	29.75	30.25
M. pszen. g. IC 0 60%	29.25	29.75
Otręby żytnie	9.-	9.50
Otręby pszenne	9.-	9.50
Gorzeyca	32.-	34.-
Wyka łstawa	25.-	27.-
Peluszka	25.50	27.50
Groch Wiktorja	21.-	23.-
Groch Folgera	20.-	22.-

Znowu ataki Abisyńczyków na Addis-Abebę.

Jak donoszą z Addis-Abeby, bandy abisyńskie próbowały znowu napaść od południa na stolicę kraju. Zostały one jednak odparte wśród ciężkich strat, które dochodzą do tysiąca zabitych i rannych.

Wiadomości kościelne.

od 2. VIII. — 9. VIII. 1936 r.

Ewangelia

na 9 mą niedzielę po Zielonych Świątkach

W on czas: Gdy się przybliżył Jezus do Jerozolim, ujrzawszy miasto, płakał nad niem, mówiąc: Iż gdybyś i ty poznała, i w ten dzień twój, co ku pokojowi twemu, a teraz zabryło jest od oczu twych. Abowiem przyjdą na cię dni, i obtoczą cię nieprzyjaciele twoi walem: i oblegą cię, i ścisną cię zewsząd, i na ziemię cię obalą, i syny twoje, którzy w łobie są, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu; dla tego, iż nie poznała czasu uwiedzenia twego. A wszedłszy do Kościoła, począł wyganiać sprzedające w nim i kupujące, mówiąc im: Napisano, iż dom mój, dom modlitwy jest. A wyszcie go uczynili jaskinią zbójców. I uczył na każdy dzień w Kościele.

Niedziela 2. VIII. Po sumie zebra. Kółka Rolniczego na salce. — Po niezapora zebra. Róż. Panien w kościele, Kat. Stow. Robotników na salce, P. D. R. W. w Domu Katolickim. Odpust Porcjunkuli u OO. Franciszkanów w Kobylinie.

Poniedz. 3. VIII. O godz. 4 zebra. Dziec. Pana Jezusa w kościele. Wieczorem zebra. Kat. Stow. Kobiet oddz. Przemysł.

Wtorek 4. VIII. O godz. 7.30 wiecz. zebra. Powstańców i Wojaków w Hotelu Włpk. O godz. 8-jej wiecz. zebra. zarząd P.A.K. w Domu katolickim.

Środa 5. VIII. O godz. 8-jej wiecz. zebra. K. S. M. Z. w Domu katolickim. Czwartek 6. VIII. O godz. 5-jej spowiedź św. przed I-piątkiem. Od 7-8 wiecz.

wystawienie i adoracja Najśw. Sakr. Piątek 7. VIII. Nabożeństwo Straży Honorowej o godz. 7.30.

Sobota 8. VIII. Spowiedź św. od g. 5.30. Niedziela 9. VIII. Po sumie zebra. Kółka Włościanek na salce. Po niezapora zebra. III. Zakonu w kościele, a na salce o godz. 2-jej K.S.M. m.

O godz. 2-jej nadzwyczajne zebranie Bractwa Opatrzności. Po południu zabawa Pań św. Winc. a Paulo w Zamku Polwarku.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Zofja Soltowa z Bizielów, lat 52.
Antonina Grembowska, lat 61,
Józef Twardowski, 8 godzin,
Rosemarie Kaczor, 7 tyg.
Marianna Krupina z Łakomek, 1. 90
Wojciech Kowalczyk, czeladnik stolarski, lat 27,
Agnieszka Twardowska z Salińskich, lat 40.

Popierajcie wyroby krajowe!

Kronika miejscowa.

— Kino „Bałtyk” wyświetla wesołą komedję filmową amerykańską p. t. „DOBRA WROZKA”. Film maluje nam dzieje naiwnej lecz szczerzej sieroty, która swem dobrem sercem kierowana, niewinnem kłamstwem przyczynia się do wydzignięcia z nędzy młodego, uczciwego naukroś i dzielnego adwokata, czyniąc go człowiekiem zamożnym dzięki kaprysowi milionera. Akcja filmu żywa, interesująca i bardzo wesoła naskutek ciągłych nieporozumień i nieznanomości życia biednej sieroty „dobrej wróżki”. W roli tytułowej występuje Margaret Sulawan, znana nam z filmu „I cóż dalej szary człowieku” i „Zaledwie wczoraj”, w głównej roli męskiej — przystojny i bardzo sympatyczny Herbert Marschall. Nadprogram wypełnia Tygodnik „P.A.T.a”.

— Z plenarnego zebrania K. S. Astra. W dniu 30 h. m. o godz. 20.30 w Hotelu Włpk. odbyło się plenarne zebranie Klubu Sportowego „Astra”. Zebranie zajął prezes p. Kaz. Reszelski który na samym wstępie wyraził zadowolenie z licznego przybycia członków świadczącego o wielkim zainteresowaniu klubu. Referat na temat pływania i najnowszego systemu pływania Dr. Wissnera, wygłosił p. Hip. Dardas.

Następnie krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności a mianowicie z sekcji pływakkiej zdał p. R. Dardas.

W wolnych głosach członkowie żywo interesując się sportem, licznie zabierali głosy.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończył prezes apelem do wszystkich członków wspierających jak czynnych o punktualne płacenie składek miesięcznych, aby w przyszłym roku mając zasoby w kasie, Klub Sp. Astra mógł w pełni rozwinąć swą działalność.

— Kino „Promień” wyświetla pięknomuzyczny film p. t. „IRELA”. Treścią jego są dzieje sławnej śpiewaczki, która przez 20 lat święticia triumfy na największych scenach świata i odrzuciła rękę sreyksięcia, chcąc umrzeć artystką. Rolę Ireli krenje świetna śpiewaczka i artystka Evelyn Laye dając kolejno postać młodziutkiej debiantki, sławnej gwiazdy śpiewackiej, a wreszcie starzejaczej

Za 11 zł na trzy dni do Gdyni.

„Orbis” w Ostrowie urządził wycieczkę pociągami popularnym na Kongres Nacastw w Gdyni. Wyjazd nastąpi w dniu 14 sierpnia br. z Ostrowa, a przyjazd powrotny w dniu 18 sierpnia.

W programie przewidziane zwiedzanie portu w Gdyni, przejazd na Hel i inne wycieczki. Tanie noclegi zapewnione.

Cena przejazdu w obie strony wynosi zł 11.20. Na dojazd do Ostrowa na pociąg popularny przysługuje 50% zniżki.

Z pociągu popularnego mogą korzystać wszyscy, nietylko Bracia i ich rodziny — nawet bez dowodów osobistych.

Zgłoszenia imienne wraz z opłatą (zł 11.20) należy skutecznie najpóźniej do dnia 5. sierpnia we Fie „Zielona Drogierka”, K. Bajerlein, Krotoszyn ul. Zdanowska 6.

Poleca się P. T. Publiczności miasta Krotoszyńska i powiatu o korzystanie z tak taniej wycieczki, umożliwiającej zwiedzenie naszego wybrzeża i naszej ehluhy — Gdyni.

Blisze szczegóły i dokładną godzinę wyjazdu podamy w następnych numerach.

się artystki, cierpiącej niesłuchanie widząc zmierzach swej popularności i umierającej w teatralnej garderobie. Film daje obok obrazów z życia artystycznego i dworskiego sceny z wojny światowej, szturm i ataki lotnicze. Wielkim walorem jest piękna muzyka, szczególnie przebojowa pieśń miłosa Irel.

— Aresztowanie komunistów. W związku z rozruchaniem bibuły komunistycznej po Krotoszynie i okolicy aresztowano: Koniecznego Edwarda z Krotoszyna, u którego znaleziono bibułę komun., Groberskiego Bronisława z Krotoszyna, którego schwytano podczas jego ucieczki, Sobierskiego Władysława,

Nowaka Józefa, Morawskiego Józefa i Figała Wawrzyńca, których po ukończeniu śledztwa odstawił się do dyspozycji władz sądowych.

— Kradzież. W ub. dniach skradziono u p. Ratajezyka Józefa w Krotoszynie przy ul. Kaliskiej, 115 zł gotówki, ukrytej w różnych schowkach, up. 90 zł za obrazem oraz 3 m materiału na ubranie. Podejrzany o kradzież jest syn okradzionego.

— Chciał się otruć kwasem solnym. W ub. środę o godz. 13 30 usiłował popęłnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego 21-letni Stanisław Dopierała, zamieszkały w Krotoszynie przy ul. Pol-

nej 1. Denata odwieziona do tut. Szpitala Miejskiego, przyczem niebezpieczeństwo mu nie zagraża. Powodem usiłowania samobójstwa był zawód miłośny.

— Koźmin. Jarmark. W czwartek, dnia 13 sierpnia 1936 r. odbędzie się w mieście Koźminie jarmark ogólny t. j. na konie i bydło oraz towary kramne.

— Benice — Kradzież roweru. W dniu 3. lipca br. zgłosiła w tut. posterunku P. P. Michalakowa Berta z Benice, że przyjęła przez nią parobek niej. Aleksandrowicz z Konina oddał się z jej domu wraz ze skradzionym jej rowerem męskim. Za złodziejem wszczęto energiczne śledztwo.

Wszyscy wiedzą, że druki:
HANDLOWE - PRZEMYSŁOWE
dla **URZĘDÓW i TOWARZYSTW**

najstosowniej i najkorzystniej wykonuje

DRUKARNIA K. K. O.

Telefon nr. 164.

KROTOSZYN,

Florjańska 1.

Polecamy na imprezy letnie po specjalnie obniżonych cenach :

AFISZE już od zł 8,— za 100 szt.

ULOTKI już od zł 6,— za 1000 szt.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Chórom kościelnemu i sodalicyjnemu, organizacjom kościelnym i świeckim oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej drogiej zmarłej

S. P.

ZOFJI SOLFOWEJ

SKŁADAMY SERDECZNE

„Bóg zapłać“

mąż i synowie.

Z dniem 15 lipca br. otworzyłem
FILJĘ MLECZARSKĄ

przy ul. Florjańskiej (dom p. Kopydłowskiego)

Codziennie od wczesnego rana wszystkie artykuły mleczarskie. Jako produkt specjalny polecam „KEFIR“ napój orzeźwiający i leczniczy.

„Nowa Mleczarnia“ A. Cieluch
KROTOSZYN, ul. Słodowa 1a.

Złóż datek na F. O. M.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likier.
hurt — — detal

Po otrzymaniu 2 wagonów żelaza jestem w możności oddać
po najniższych cenach hurtowych

I — DŹWIGARY normalny profil 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20 cm.
we wszystkich długościach,

żelazo sztabowe, formowe, taśmowe, — blachy różn. gatunku
oprócz tego polecam na sezon wszelkie materiały i okucia budowlane.

Sprzety rolnicze — węgle kowalskie — osie do wozów.
Artykuły elektrotechniczne — Dykta — Narzędzia — Klej stol.

P. PRYGODE, Skład Żelaza
KROTOSZYN — Rynek 9.